



DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 15 gr

Łódź

środa

7 lutego

1951 r.

Rok VII

Nr 38

(2018)



Informacja o stosunkach gospodarczych między Polską a Chinami

WARSZAWA. — Przewodniczący polskiej delegacji rządowej dla rokowań gospodarczych z Chińska Republika Ludowa, wiceminister żegluga ob. L. Bielski udzielił po powrocie z Pekinu przedstawicielowi PAP następującej informacji:

Dnia 29 stycznia 1951 r. zostały zawarte w Pekinie pomiędzy centralnym rządem ludowym Chińskiej Republiki Ludowej a rządem Rzeczypospolitej Polskiej cztery umowy o wielkim znaczeniu dla rozwoju współpracy gospodarczej pomiędzy Polską a Chinami.

Zawarto następujące umowy:

Umowę o wymianie towarowej i płatnościach pomiędzy Polską a Chinami na rok 1951.

Umowę żeglugową pomiędzy Polską a Chinami.

Umowę o obsłudze pocztowej pomiędzy Polską a Chinami.

Umowę o obsłudze telekomunikacyjnej pomiędzy Polską a Chinami.

Spośród czterech podpisanych umów, umowa o wymianie towarowej i płatnościach pomiędzy Polską a Chinami spowodowała oczywiście znaczny wzrost obrotu towarowego pomiędzy obu krajami. Zgodnie z postanowieniami tej umowy Chińska Republika Ludowa otrzymała z Polski potrzebne wyroby przemysłowe i półfabrykaty, podczas gdy Polska otrzymała w zamian surowce potrzebne dla jej przemysłu.

Umowa żeglugowa pomiędzy Polską a Chinami zapewni konieczne ułatwienia transportowe dla obrotu towarowego pomiędzy obu krajami.

Umowa o obsłudze pocztowej i umowa o obsłudze telekomunikacyjnej

wa o obsłudze telekomunikacyjnej zapewni pocztową i telegraficzną łączność między obu krajami.

Rokowania w sprawie tych umów odbyły się w serdecznej i przyjaznej atmosferze i były prowadzone w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia.

6 marca sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA, 6.2. — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło zwołać II sesję Rady Najwyższej ZSRR na dzień 6 marca 1951 r. do Moskwy.

Powrót polskiej delegacji handlowej z Pekinu

WARSZAWA. — W dniu 6 bm. powróciła z Pekinu delegacja handlowa w osobach przewodniczącego delegacji wiceministra żegluga Leona Bielskiego i dyr. departamentu planowania MHZ inż. Michała Dichtera.

Wrz z delegacją przybył ambasador RP w Pekinie Juliusz Burgin.

Wbrew interesom narodów Polski i Francji

Pod dyktando USA rząd francuski podsyca rewizjonizm niemiecki Oświadczenie delegata Polski w ONZ dr J. Suchego

Lake Success, 6. II. Delegat Polski w ONZ dr J. Suchy złożył na konferencji prasowej następujące oświadczenie:

Sprawa, którą mam zamiar poruszyć, jest to sprawa stanowiska niektórych francuskich mężów stanu wobec granicy polsko-niemieckiej. Wiadomo powszechnie, że Francja, która ma pewne zobowiązania międzynarodowe, jak i inni członkowie ONZ, uprawia w chwili obecnej odnośnie Niemiec zachodnich politykę, która stworzyć może poważne zagrożenie pokoju w Europie. Polityka ta, prowadzona pod okiem Stanów Zjednoczonych polega na jawnej aprobacie i popieraniu militarystycznych i rewizjonistycznych tendencji reprezentowanych przez koła, mające kontrolę nad zachodnią strefą okupacyjną Niemiec. Ta niebezpieczna polityka rządu francuskiego znalazła jaskrawy wyraz w oświadczeniu

złożonym 30 stycznia br. w Kilonii przez wysokiego komisarza Francji w Niemczech p. Andre Francois-Poncet. Oświadczeniem tym, skierowanym przeciwko Polsce, przeciwko żywotnym interesom Francji i przeciwko pokojowi w Europie, pragnę się właśnie zająć. Jak wiadomo, 27 stycznia br. Rząd Polski i Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej podpisały akt o wytyczeniu w terenie ustalonej i istniejącej granicy polsko-niemieckiej. Akt ten wprowadził w życie postanowienia umowy polsko-niemieckiej, podpisanej 6 lipca 1950 roku w Zgorzlecu, a ustalającej pokojową granicę między obu narodami, zgodnie z umową poczdamską z 2 sierpnia 1945 roku.

Po zakończeniu ostatniej wojny przedstawiciele rządu francuskiego przy wielu okazjach nie tylko wyrażali swą zgodę na granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie Łużyckiej, ale wyrażali także przeświadczenie, że nowe zachodnie granice Polski mają zasadnicze znaczenie dla utrzymania pokoju w Europie. Oficjalne oświadczenie w tej sprawie złożone zostało przez francuskiego ministra spraw zagranicznych — Georges Bidault, podczas sesji

radę ministrów spraw zagranicznych w Paryżu 10 lipca 1946 r.

Dwa miesiące później, — 9 września 1946 r. — ambasador Francji w Warszawie Roger Garreau w wywiadzie, udzielonym Polskiej Agencji Prasowej, oświadczył co następuje:

(Ciąg dalszy na stronie drugiej)

Obniżyć koszty produkcji węgla Wezwanie Bronisława Wałtosza z kopalni „Victoria”

WROCŁAW. — Bronisław Wałtosz górnik kopalni „Victoria” wystąpił na łamach „Gazety Robotniczej” z apelem do swych towarzyszy pracy, wzywając ich do wzmocnienia walki o obniżenie kosztów produkcji węgla. Wałtosz zobowiązał się zwiększyć głębokość wrębu o 50 cm, wykonywać cykl w ciągu jednej zmiany, zwiększyć wydajność o 5 proc. oraz podnieść czystość urobku o 20 proc.

„Towarzysze Kawczyk i Gładysz — pisze w apelu Wałtosz — pokazali nam nowe sposoby wyzwalania ukrytych rezerw w kopalniach. Są to: cykliczne pędenie ścian i wydobywanie czystego urobku. Dodam jeszcze: przez zwiększenie głębokości wrębu można więcej węgla wydobyć i to węgla tańszego. Bo przy większym wrębie wrasta wydajność pracy”.

„Węgiel jest najważniejszy dla realizacji Planu 6-letniego — czytamy da-

lej w apelu — a w planie chodzi o sprawy wielkie — o socjalizm i o pokój. My wszyscy pragniemy pokoju. Naszą pracą budujemy coraz lepsze życie, szczęśliwą przyszłość dla naszych dzieci, budujemy socjalizm. Setki milionów ludzi we wszystkich krajach na świecie pragnie pokoju”.

W dalszym ciągu apelu Wałtosz mówi o zbrodniczych zakusach imperialistów, przygotowujących nową wojnę i wskrzeszających hitlerowski faszyzm

w Niemczech zachodnich. Górnik kopalni „Victoria” zapytuje wszystkich górników czy wypełnili swój obowiązek w walce przeciwko podżegaczom wojennym, w walce o zwycięstwo sił pokoju i postępu.

„Czy każdy z nas pamięta co dzień — czytamy w apelu — że broniąc swej ojczysty ludu Korei i Vietnamu, że występujący przeciw imperializmowi Włosi i Francuzi, że wszyscy bojownicy o pokój na nas liczą? Że nadzieje zwycięstwa nierozwralnie wiążą z po tegą przodującego w walce o pokój Związku Radzieckiego, z wstającą siłą Chin Ludowych, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Krajowej Demokracji Ludowej. Z siłą, którą i my budujemy”.

„Dać więcej węgla — czytamy dalej w apelu Wałtosza — to znaczy pracować wydajniej, to znaczy wzmocnić dyscyplinę pracy, skutecznie walcząc z bumelanctwem, lepiej wykorzystywać maszyn i urządzenia, szukać coraz to lepszych metod pracy powiedzmy sobie tak: Działajmy więcej niż wczoraj, a jutro więcej niż dziś”.

W zakończeniu apelu Wałtosz oświadcza: „Apelujemy do wszystkich górników, rębaczy, ładowaczy, posadzkarzy, nadgórników, sztygarów i inżynierów, do wszystkich górników kopalnianych: „Dajmy krajowi więcej węgla. Bądźmy czujni w walce z wrogiem klasowym. Wzorumy się na wspaniałych przykładach bohaterów górników radzieckich. Przyspieszmy wykonanie planu 6-letniego. Wzmocmy walkę o pokój i socjalizm.”

O separatystyczny traktat pokojowy z Japonią zabiegają Stany Zjednoczone

LONDYN, 6.2. — Korespondent dziennika „Manchester Guardian” w Melbourne donosi, że Stany Zjednoczone zaproponowały Australii i kilku innym krajom, które brały udział w wojnie na Pacyfiku, wszczęcie rokowań o traktat pokojowy z Japonią. Korespondent pisze, że wprawdzie zaproszenie do wzięcia udziału w rozmowach ujęte zostało w „uprzejmą formę”, jednakże nie należy żywić złudzeń co do istotnego charakteru tego zaproszenia. W ostatecznej postaci traktat będzie dziełem Stanów Zjednoczonych, które chcą decydować o losach Japonii. W gruncie rzeczy — dodaje korespondent — będzie to dokument czysto amerykański.

Najwyższe podatki w dziejach USA

WASZYNGTON, 6.2. — Minister skarbu USA — Snyder przedstawił w komisji budżetowej Izby Reprezentantów rządowy plan niezwłocznego podniesienia podatków o blisko 10 miliardów dolarów dla sfinansowania olbrzymiego programu zbrojeń.

Snyder zmuszony był przyznać, że Amerykanie będą płacić obecnie najwyższe w dziejach USA podatki. Nastąpi znaczna wyższość stopy podatku dochodowego oraz podniesienie opłat akcyzowych. Snyder stwierdził, że osoby o niskim dochodzie będą musiały zapłacić więcej niż w czasie ubiegłej wojny.

Głosy oburzenia i protestu przeciw faszystowskiemu zarządzeniom Plevna Wiece protestacyjne w Łodzi

Reakcyjne wystąpienie rządu Plevna, który wydał zarządzenie zakazujące działalności na terenie Francji Światowej Federacji Związków Zawodowych, Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet i Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, spotkało się z oburzeniem i ostrym protestem wyrażonym przez społeczeństwo polskie na setkach zebrania.

We Wrocławiu, Krakowie, Szczecinie, na terenie Śląska, w masowych wystąpieniach polski świat pracy protestując przeciw tej jeszcze jednej prowokacji mącicieli światowego pokoju postanawia w odpowiedzi na faszystowski dekret lepiej i wydajniej pracować dla wykonania Planu 6-letniego, dla zbudowania socjalistycznej Polski, dla wzmocnienia światowego obozu pokoju.

Szerog wieców protestacyjnych odbył się także na terenie Łodzi. W ZPP im. Zubrzyckiego — Oddział IV, na zebraniu założył jednomyślnie uchwalał rezolucję, w której czytamy m. in.:

— Protestujemy przeciwko haniebnemu ustawie rządu francuskiego,

nakazującej zlikwidowanie międzynarodowych organizacji demokratycznych. W odpowiedzi na ten nikczemny wybrzydki, wykonany z rozkazu Wall Street, podwoimy swą pracę w walce o trwałą pokój na całym świecie.

Solidaryzujemy się z kobietami koreańskimi, które bohaterko walczą o pokój, o wolność i socjalizm. Jesteśmy przy waszym sercem i myślimy, pewnie waszego zwycięstwa, gdyż z wami solidaryzują się kobiety całego świata z kobietami Związku Radzieckiego na czele.

Zdajemy sobie sprawę, jak potężną bronią przeciw podżegaczom wojennym jest każdy dzień pokojowej, twórczej pracy, wobec czego zgłaszamy zobowiązania produkcyjne i przyrzekamy dołożyć wszelkich starań przy ich realizacji.

Kolejno zgłaszali robotnicy ZPP im. Zubrzyckiego swoje zobowiązania bądź indywidualnie, bądź zbiorowo.

Także młodzież Łodzi — dla zamianifestowania swojej wierności idealom SFM — na licznych zebraniach postanowiła podnieść wydajność pracy. I tak brygada młodzieżowa im. Janka Krasickiego w Łódzkiej Fabryce Zegarów, zobowiązała się zmniejszyć ilość braków do minimum i podnieść wydajność pracy do 121 proc. Podobne zobowiązania podejmuje na zebraniach protestacyjnych cała młodzież robotnicza Łodzi.

W ZPW im. 9 Maja w rezolucji uchwalonej na zebraniu załogi, czytamy m. in.:

— Domagamy się cofnięcia haniebnego dekretu rządu francuskiego. Naszą odpowiedzią podżegaczom będzie zwiększenie wysił-

ków produkcyjnych. Na apel ZPB im. Armii Ludowej przyłączamy się do szlachetnej rywalizacji o tytuł przodującego zakładu przemysłu włókienniczego i wzywamy do współzawodnictwa załogę ZPW im. Waryńskiego.

Podobne zebrania odbyły się także w ZPD im. Kasprzaka, w ZPB im. Kunickiego, i wielu innych zakładach pracy na terenie Łodzi i województwa. (wj)

Przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich głosuje żywiotowo ludność Francji

PARYŻ, 6.2. — W całej Francji rozwija się akcja zbierania podpisów w ramach plebiscytu przeciwko ponownemu uzbrojeniu Niemiec zachodnich. Jak dotąd na czoło wysuwa się departament Nord, w którym zebrano już około 200 tysięcy podpisów. Na dalszych miejscach znajdują się departamenty Bouches du Rhone, Pas de Calais i Gard. W wielu zakładach pracy w plebiscycie bierze udział 100 proc. załogi.

W Isseaux (Isere) uczestniczyło w plebiscycie 82% mieszkańców miasta. W departamencie Landes sześciu merów i radców generalnych należących do Partii Radykalnej, SFIO i Partii Komunistycznej ogłosiło wspólny apel na rzecz plebiscytu.

W XX dzielnicy Paryża odbył się w niedzielę „Dzień patriotyczny” pod hasłem protestów przeciw remilitaryzacji Trizonii. Policja aresztowała pięciu obrońców pokoju zbierających podpisy, musiła jednak wypuścić ich na wolność wobec nacisku opinii publicznej. Wypadki aresztowania osób zbierających podpisy zanotowano również w innych dzielnicach Paryża.

Proporce przechodnie ZG ZMP dla zwyciężskich załóg młodzieżowych

WARSZAWA. — We wszystkich województwach odbyły się uroczystości wręczenia proporc przechodnich ZG ZMP załogom młodzieżowym oraz nagród młodzieżowym przodownikom pracy, którzy zwyciężyli we współzawodnictwie w roku ub.

Na uroczystościach tych podsumowano wkład młodzieży poszczególnych województw w realizację zadań pierwszego roku Planu 6-letniego.

Poważne sukcesy uzyskała młodzież śląskiego okręgu przemysłowego. W myśl uchwały Rady Naczelnej ZMP o udziale młodzieży w realizacji Planu 6-letniego zorganizowano w tym województwie ponad 1300 nowych brygad produkcyjnych, obejmujących około 9000 młodzieży. Liczba uczestników indywidualnego współzawodnictwa wzrosła do ok. 71.000. Współzawodnictwo o ilość i jakość produkcji, o obniżenie kosztów własnych i o oszczędność — wzbogacono nowymi formami. Zorgan-

nizowano brygady taśmowe i łańcuchowe.

We Wrocławiu w czasie uroczystego wręczenia proporc przechodniego ZG ZMP młodzieżowej załodze zakładów „Rokita”, która odniosła zwycięstwo w tym województwie, udekorowany został za wyjątkową pracę orderem „Sztandar Pracy” II klasy młody górnik z kopalni „Bolesław Chrobry” — Czesław Kusion.

Wśród młodzieżowych przodowników pracy i racjonalizatorów woj. bydgoskiego wyróżniła się we współzawodnictwie brygada im. Hanki Sawickiej z Pe-Pe-Ge w Grudziądzu.

Już wkrótce!

Co?

NOWY

arcyciekawy

FILM

rysunkowy

GDZIE

???

Wbrew interesom narodów Polski i Francji

(Dokończenie ze strony pierwszej)

„Cały naród francuski uważa, że granice Polski wyznaczone w Poczdamie, są całkowicie usprawiedliwione zarówno z punktu widzenia historycznego, jak i z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski i wszystkich narodów.”

9 kwietnia 1947 r. francuski minister spraw zagranicznych Bidault podczas debaty nad zmianami terytorialnymi na wschodzie Niemiec do konanym w Poczdamie, raz jeszcze oświadczył w Moskwie, że „rząd francuski ze swej strony nie będzie się sprzeciwiał tym decyzjom, jakkolwiek zostały one powzięte pod jego nieobecność.”

W całkowitej sprzeczności ze wszystkimi tymi deklaracjami przed stawiciele rządu francuskiego, p. Francois-Poncet oświadczył 30 stycznia br. w Kilonii, że „Francja nie uznaje obecnych wschodnich granic Niemiec.”

Oświadczenie p. Andre Francois-Poncet jest zrozumiałe w świetle wspólnego komunikatu, wydanego ostatnio przez prezydenta Trumana i premiera Rene Plevena. Jest jasne, że pod dyktando rząd francuski zdecydował się porzucić sprzeciw wobec remilitaryzacji Niemiec. P. Pleven zgodził się według słów komunikatu — na „postępujące stopniowo ściślejsze włączenie pod każdy względem Niemiec do silnej wspólnoty zachodniej.”

P. Pleven zaakceptował także politykę Stanów Zjednoczonych na odcinku „udziału Niemiec we wspólnym wysiłku obronnym, zgodnie z decyzjami powziętymi w Brukseli” — politykę, która oznacza w rzeczywistości zgodę na odrodzenie w Niemczech tych sił, których ofiarami były nie tak dawno Polska, Francja i cała Europa.

Uwagi p. Francois-Poncet, dotyczących polskich granic zachodnich, skierowane zostały przez rząd francuski pod adresem militarystycznych, reakcyjnych i żądnych odwrócić kół niemieckich, wrogich zarówno narodowi polskiemu jak i francuskiemu. Zachęcając te agresywne elementy, rząd francuski stara się przyspieszyć remilitaryzację Niemiec i włączyć je do napastniczych planów rządu Stanów Zjednoczonych. Oświadczenie p. Francois-Poncet jest dowodem, że rząd francuski, pod presją Stanów Zjednoczonych prowadzi dziś taką samą politykę, jaka już raz przysporzyła światu dużo nieszczęść, zaś Francji przyniosła tragiczną katastrofę. Oświadczenie to ma ścisły związek z polityką niedopuszczenia do traktatu pokojowego z Niemcami. Ataki na umowę między Polską a Niemiec Republiką Demokratyczną w sprawie wytyczenia granicy są ściśle związane z ową polityką. Rząd francuski wbrew interesom i bezpieczeństwu Francji zmienił swoje stanowisko w sprawie decyzji które znalazły powszechne uznanie i formalny wyraz w umowie poczdamskiej oraz w dokumentach podpisanych między Polską a Niemiec Republiką Demokratyczną.

Niemcy Demokratyczne w pełni uznają obecną granicę między Polską a Niemcami, jako granicę pokoju i bezpieczeństwa. Rząd francuski, idąc ślepo po linii żądań Stanów Zjednoczonych, usiłuje wywrzucić sprawę granicy polsko-niemieckiej, apelując do tych kół, które ponoszą odpowiedzialność za drugą wojnę światową i czekają z niecierpliwością na trzecią.

Trudno dziwić się oświadczeniu p. Francois-Poncet, jeśli przypomni się że przez blisko pokolenie reprezentował on na arenie międzynarodowej

wej największą francuską grupę ka-pitalistyczną — słynny „Comite des Forges”.

Publiczną tajemnicą są również bliskie związki między p. Francois-Poncet z przedstawicielami najbardziej reakcyjnych kół przemysłowych Niemiec. Związki między p. Francois-Poncet a obecnym kanclerzem amerykańskiego reżimu w Niemczech zachodnich sięgają 20 lat wstecz. W latach trzydziestych p. Francois-Poncet i ówczesny burmistrz Kolonii Adenauer byli głównymi przedstawicielami francuskich i niemieckich karteli stalowo-węglowych — podczas tajnych rokowań o kartelowe porozumienie francusko - niemieckie, skierowane przeciwko interesom narodów francuskiego i niemieckiego, a także przeciwko interesom całej Europy. P. Francois-Poncet zapomina, że polityka militarystyki zakończyła się już raz największą klęską Francji i narodu francuskiego w historii. Dziś znowu francuskie koła rządzące, poświęcając bezpieczeństwo Francji i interesy narodu francuskiego, idą śladami tych, którzy, dążąc do panowania nad światem, zamierzają uczynić z Niemiec bastion militarystyki i reakcji oraz bazę do przyszłej wojny.

Los, jaki spotkał Hitlera, jego zwolenników i tych, którzy mu ustępowali, powinien być ostrzeżeniem dla wszystkich współczesnych naśladowców jego polityki.

Inicjatywa MHD Kraków przykładem dla pracowników handlu uspołecznionego

WARSZAWA. — Zobowiązanie pracowników krakowskiego MHD, którzy postanowili w 1951 r. obniżyć koszty własne o 20 proc. w porównaniu z rokiem ub., jest przejawem świadomego dążenia pracowników handlu uspołecznionego do potaniaenia i usprawnienia obrotu — oświadczył przedstawicielowi PAP — przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Handlu ob. Jerzy Sierpiński. Stwierdził on m. in.:

„Inicjatywa załogi MHD w Krakowie powinna stać się przykładem dla wszystkich załóg placówek handlu uspołecznionego. Zadaniem ogniw związkowych jest organizowanie narad gospodarczych, które muszą dokładnie przeanalizować możliwości obniżenia kosztów własnych na podstawie doświadczeń z ub. roku. Patrząc na błędy i niedociągnięcia, załogi powinny usuwać wszelkie przejawy marnotrawstwa czasu, towarów lub materiałów pomocniczych, w pełni wykorzystywać środki techniczne. Przez właściwą organizację pracy, przez osiąganie wyższych obrotów na jednego pracownika, przyspieszony zostanie obieg środków obrotowych. Każde nowe zobowiązanie powinno wskazywać nowe źródła i nowe sposoby oszczędzania.”

Walka pracowników handlu o obniżkę kosztów własnych musi iść równoległe z polepszeniem techniki i kultury w obsłudze konsumenta — podkreślił z naciskiem ob. Sierpiński.

Gwarancją sprawnej i systematycznej realizacji zobowiązań jest miesięczna kontrola wyników, prowadzona na zebraniach związkowych i naradach gospodarczych. Konieczna jest

Radzieckie kombajny betoniarskie otwierają nowe perspektywy przed naszym budownictwem przemysłowym

Przy budowie hal fabrycznych kombinatu przemysłu bawełnianego w okolicach Piotrkowa użyte zostały po raz pierwszy w Polsce dostarczone przez Związek Radziecki kombajny betoniarskie.

Zastosowanie kombajnów stanowi doniosły przełom w naszym budownictwie przemysłowym. Upraszcza ona znacznie i przyspiesza betonowanie konstrukcji hal fabrycznych, zapewniając naszej gospodarce poważne oszczędności zarówno na robociznie, jak również w zużyciu materiałów.

Użyty na budowie piotrkowskiej kombajn wykonuje od razu cały fragment hali o powierzchni 432 m wraz z dachem. Konstrukcja kombajnu jest bardzo prosta, a tym samym łatwa w obsłudze. Składa się on ze stałych form odpowiadających rozmiarom wykonywanych elementów konstrukcji hali. Formy o wadze łącznej 102 ton umieszczone są na wózkach. Po odpowiednim ustawieniu kombajnu, w formach umieszcza się żelazo zbrojeniowe, a następnie układa się beton. Po zakończeniu procesu wiązania betonu rozuwa się formy i kombajn przechodzi na kolejne miejsce robocze.

Cała konstrukcja kombajnu otoczona jest przewodami parowymi, które ogrzewają zarówno poszczególne formy jak i beton. Dzięki ogrzewaniu osiada się szybszy proces wiązania betonu. Podczas gdy

przy dotąd stosowanym systemie budowy beton wiąże po 12 — 14 dniach, dzięki ogrzewaniu proces wiązania skrócony został do 24 godzin. System ogrzewania zastosowany w kombajnie umożliwia również betonowanie w czasie mrozów, bez względu na temperaturę.

Kombajn zapewnia bardzo poważną oszczędność w zużyciu drewna. Dotychczas na wykonanie szalowań drewnianych dla zabetonowania fragmentu hali tej wielkości, jaką wykonuje kombajn — potrzebne było aż 240 m³ drewna. Obecnie pracując kombajnem zużywa się zaledwie 2 m³ drewna.

Jak podaje kierownictwo budowy, wykonanie konstrukcji hali, której budowa jest obecnie na ukończeniu, wymagałoby 10—12 miesięcy. Przy użyciu kombajnu tę samą halę buduje się obecnie w ciągu 4 miesięcy.

Zastosowanie radzieckich kombajnów do betonowania hal fabrycznych otwiera nowe perspektywy przed naszym budownictwem przemysłowym, zapewniając dalszą mechanizację prac, dalsze poważne przyspieszenie wykonawstwa, umożliwiając szybszą realizację zadań, jakie stawia przed budownictwem przemysłowym Plan 6-letni.

Na naszej fali

Amerykańskie „wczasy” dla Luftwaffe

Pragnąc iść z duchem postępu, amerykańscy dobrodziejcy od bomb atomowych postanowili zorganizować w starej Europie „wczasy” dla osób, których nerwy i zdrowie trzeba najbardziej szanować, gdyż mogą się one przy dać (Amerykanom!) w przyszłości. Po ponieważ wypuszczeni niedawno z więzienia Landsberg na wolność hitlerowscy gauliterzy znaleźli już pomoc i opiekę w adenauerowskim Pałacu Schaumburg, wybór padł na b. oficerów hitlerowskiej Luftwaffe, do których też kapitan lotnictwa USA John Woodworth skierował następujące, pełne uprzejmości, zaproszenie:

„Dowództwo amerykańskiego lotnictwa prosi Pana o przybycie do Uzdrowiska US Air Forces 16, Koenigstein Tannus, celem przeprowadzenia rozmów, które dla NASZYCH ZADAŃ posiadać będą wyjątkowo duże znaczenie. Prosimy się liczyć z wieloletnim, oczywistym, bezpłatnym pobylem, otrzyma Pan również całkowity zwrot kosztów przejazdu oraz ekwiwalent za ewent. zmniejszenie zarobków w miejscu stałej pracy. Your sincerely itd.”

Wśród byłych pilotów i Flugzeugführerów zapanowało zrozumiałe poruszenie. Nie mogąc jeszce, ze względu na kurortu w swoich gwałtownych mundurach, wzoru „Hermann Goering 1 A” — odkrzyli je i przygotowali na wszelki wypadek w szafach, a wyszczególnione na glans Ritterkreuze i Eichenlaubu zabrali ze sobą, z odpowiednimi adnotacjami: ten za Warszawę, ten za Coventry, a to za Rotterdam, aby wobec amerykańskiego zarządu uzdrawiska wystąpić w najbardziej korzystnym świetle.

Byli młotacze bomb — w kurorcie, byli gauliterzy — w pałacu, a Messer schmidt buduje składowe domki, z których można podobno — w razie potrzeby — wykreśli gotowy samolot o napędzie odrzutowym. Oj, „wczasy”, wczasy!

Ze sportu

Dalszy przebieg mistrzostw akademickich w Poianie

POIANA. — W szóstym dniu akademickich zimowych mistrzostw świata rozegrano szalony do kombinacji w konkurencji mężczyzn i kobiet. Trudna trasa spowodowała liczne upadki. Najlepszy czas i zwycięstwo uzyskał Rumun Bara 1:37,4. Drugim był Dziedziec Polska — 1:39,6 przed Finem Karpala — 1:42,4. Piąte miejsce zajął Roj 1:45,1

szóste Popieluch — 1:44,0, dziewiąte Marusz, dziesiąte Samek Gąsienica. Wyniki te są wynikami nieoficjalnymi. Należy jednak sędzić, że Dziedziec po zwycięstwie w biegu zjazdowym i po zajęciu drugiego miejsca w szaloniem zdobył mistrzowski tytuł.

W szaloniem kobiet z zawodniczek polskich najlepiej pojechała Kodelska. Grocholska przy drugim zjeździe miała upadki, co znacznie pogorszyło jej wynik.

W szaloniem zwyciężyła Mozerova (CSR) — 1:48,3, 2) Szooendredy (Węgrzy) — 2:04,4, 3) Parmowa (CSR) — 2:05,9, 4) Kodelska — 2:11,5, 5) Kowalska — 2:14,6, 6) Elmar (CSR) — 2:19,6, 7) Grocholska — 2:21,9.

W biegu, w konkurencji kobiet na dystansie 8 km kolejny sukces odniosły zawodniczki radzieckie, zajmując 6 pierwszych miejsc. Zwyciężyła Tolmaczewa w czasie 40:29. Zawodnicy radzieccy odnieśli również sukcesy, zwyciężając w jeździe szybkiej na łyżwach. W punktacji ogólnej w konkurencji kobiet: 1) Awdonina — 216,443 pkt., 2) Menszowa — 217,150 pkt., 3) Bogdanowa — 219,630 pkt., w konkurencji mężczyzn: 1) Golowczenko — 194,757 pkt., 2) Pawłow — 195,980 pkt., 3) Serdjew — 196,660 pkt.

Drugi dzień mistrzostw hokejowych w Katowicach

W drugim dniu hokejowych mistrzostw zrzeszeń sportowych rozegrano w godzinach przedpołudniowych dwa spotkania. W pierwszym CWKS pokonał Gwardię 5:0 (1:0, 2:0, 2:0). CWKS po słabej stosunkowo grze w pierwszej tercji w następnych dwóch miał wyraźną przewagę. Wyróżnili się: Palus, Świczar, Bromowicz i Wjęcek.

W drugim spotkaniu kolejarz pokonał AZS 11:4 (7:1, 2:1, 2:2). Mecz ten rozegrano w bardzo trudnych warunkach na skutego zęgo stanu lodu.

Zespół AZS zagrał bardzo ambitnie, stając się chwilami równorzędnym przeciwnikiem.

A. KOPTIAJEW

(109)

Miłość doktora Arzanowa

Tłumaczyła
Zofia Łapicka

— Leź, leź! — powiedział Iwan. — Zbadamy, jak się czujesz. Co z tobą? No, nie najlepiej, ale da się odrobić — już o wiele weselej rzekł o zbadaniu. — Jeśli trzeba będzie coś poświęcić, to w każdym razie niewiele; trzeba będzie amputować palec. Może nie wszystkie. Od dużego po średni — tych nie uda się uratować. Dasz je odciać? — spytał Losz.

— No cóż, pan wie lepiej, co trzeba — odpowiedział z rezygnacją już trochę Aleksy.

— Właśnie, ja wiem lepiej. Mogliśmy się przecież obejść zupełnie bez straci. Nie wolno dłużej zwlekać. Przygotować na wieczór do operacji — zwrócił się Iwan do Sjergutowa.

Operacja odbyła się dokładnie tak samo jak w roku ubiegłym, na tej samej sali, tylko że chory leżał na prawym boku, a operowano po lewej stronie.

Różnica polegała jeszcze na tym, że Losza znał już kolejne etapy operacji i przystępując do niej uważał lekarzy miał dość jasny obraz zabiegu. Wskutek tego wydawało mu się, że operacja trwa dłużej, ale gdy w trudniejszych chwilach

ogarniał go strach, obserwował ruchy i przystuchiwał się głosowi Iwana i uspokajał się natychmiast. Doczekał się jednak swojego chirurga! Był zmęczony, straszliwie zmęczony, i teraz, oddawszy się pokornie w jego zręczne ręce, powtarzał sam sobie: „No tak, wówczas popełniłem błąd, ale potem zrobiłem wszystko, co mogłem. On też zrobił wszystko co może.”

Ale był taki moment podczas operacji, którego jeden tylko Losza nie zauważył... Stało się to, kiedy chirurg dostał się już do pnia nerwu, wyciął już kawałek z dwoma vegetatywnymi włóknami ledźwiowymi i trzymając go długą pincetą pokazywał asystentowi. W tej samej chwili wzrok jego padł na twarz Nikity, który jak w czasie pierwszej operacji obserwował stan chorego.

— Puls? — zapytał szybko Iwan.

— Zaraz powiem — odpowiedział Nikita wzruszając bezradnie ramionami.

— Dajcie szybko kamfory!

— Dobrze — odezwał się Nikita bionoc przygotowaną obok na stolczku strzykawkę.

— Losza, Losza! Jak się czujesz?

— Oblałem się potem — odpowiedział po chwili chory głuchym głosem.

— Szybciej! — popędział Iwan nie podnosząc głosu i nie zmieniając tonu. — Była dobra pulsacja?

— Tak — odpowiedział tym samym tonem Nikita wstrzykując kamforę w lewe przedramię.

— Jak teraz? — zwrócił się Iwan do Loszy i zadysponował: — Nikita, kofeina, potem zastryk z adrenaliną.

— Lepiej — odpowiedział powoli Losza — tylko lewa noga nie daje spokoju.

Operacja była skończona. Loszę odwieziono na salę. Był błąd, słaby, ale spokojny.

— No co, Nikita? — odezwał się Iwan ścigając gumowe rękawiczki.

— Ciśnienie spadło do zera, puls był niewyczuwalny. Chłopak był cały zimny, oblał się potem, ale nie tracił przytomności.

— Obawiałem się tego — rzekł chirurg wzdychając z ulgą. — Można to było przewidzieć, bo był zbyt wyczerpany bólam i bezsennością. Z chorymi którymi mają wzmoczoną pobudliwość, trzeba być bardzo ostrożnym.

Tawrow obudził się przed piątą. Kilka chwil leżał bez ruchu: ręka, śpiącej Olgi znajdowała się tak blisko jego policzka, że można było wyczuć wargami jej delikatne ciepło. Takie jedno dotknięcie dawało mu poczucie pełnego szczęścia.

Potem pomyślał o sprawach zawodowych, o nowych urządzeniach, które otrzymała fabryka, i miejsce beztróskiego radosnego uśmiechu zajęła powaga i zamyślenie. Odsunął się ostrożnie od Olgi, ale przed wstaniem przytulił się policzkiem do jej ramienia i włosów rozrzuconych po poduszce. Jego żona! Tak, teraz jest jego żona. Nie ma takiej sily, która mogłaby ich rozdzielić. Ubrał się cicho i wzięwszy buty do ręki, wyszedł w skarpetkach do kuchni... Ale zaledwie zapalił maszynkę, ukazała się Olga, w szlafroku, w domowych pantofelkach, ziewająca, lecz świeża i pełna uśmiechu.

— Daj, daj, ja sama... — powiedziała wyjmując mu z ręki pustą czarńnik i zaczęła się krzątać, myć, czekać.

— Jeśli bywa, że zaśpię i nie wyprawię cię do pracy, mam przez całe rano poczucie jakiejś straty — mówiła porzucając naczynek.

Po upływie pół godziny Tawrow zbierał już z ganku swego nowego mieszkania Wczesny poranek powitał go blaskiem słońca, przezroczysta jasnością. Nad osiedlem znowu wstawał gorący dzień.

(C. d. n.)

WAZNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 258-60 Pogotowie Ratunkowe PCR 104-44, 134-15 117-11 Straż Pożarna 8 Miejski Ośrodek Informacji 139-16

Scena i ekran

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 54) — o godzinie 19 — „Zwyrodnienie”.

PAŃSTWOWY TEATR IM ST. JARACZA (ul. Jaracza 27/29) — wieczorny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ulica Obronców Stalingradu nr 2) — o godz. 19.15 „Wczoraj i przedwczoraj”. Zmiana tytułu.

TEATR ZIMOWY „OSA” (ul. Augusta 1) — o godz. 19.30 „Złote niebo”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA (ulica Piotrkowska nr 243) — o godz. 19.15 „Swobodny wieczór”.

PAŃSTW. TEATR LALEK „PINOKIO” (ul. Kopernika nr 16) — o godz. 17 — „Przygody Misia Łazęgi”.

ADRIA (ul. Stalina 1) — dla młodzieży — „Nikt nie wie” — godz. 16. 18. 20.

BAJKA (ulica Franciszkańska nr 31) — Nieczynne z powodu remontu.

BALTYK (ulica Narutowicza nr 20) — „Pierwszy start” — godzina 15.30, 18.20.30; dozwolony od 7.

GDYNIA (ulica Daszyńskiego nr 2) — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. nr 5/51: PKF nr 6/51: „Nauka i technika” nr 2/51: „Świat młodych” nr 4/50: „W gościnym kraju” — godz. 16. 17. 18. 19. 20 i 21.

HEL (ul. Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu.

MUZA (Pablińska 176) — „Wypsa szczebla” — godz. 19.20 — dla młodzieży niedozwolony.

POŁONIA (ulica Piotrkowska nr 67) — „Pierwszy start” — godz. 16. 18.30. 21 — dozw. od lat 7.

PRZEWIDUJĄCY (ul. Zeromskiego 74) — „Powrót Lassie” — godz. 18. 20; dozw. od lat 7.

REKORD (Rzgowska 2) — „Sep” — godz. 18. 20 — dozw. od lat 14.

ROBOTNIK (ulica Kilińskiego nr 178) — „Śpiewak niezłany” — godz. 18. 20; dozw. od lat 14.

ROMA (ulica Rzgowska nr 84) — „Smiałki ludzkie” — godz. 18. 20; dozw. od lat 7.

STYLÓWY (ulica Kilińskiego nr 123) — „Tęchorz” — godz. 18. 20; dozwolony od lat 14.

SWIT (Baliński Rynek) — „Pustelnia Parzeńska” — II seria — godz. 18. 20 — dla młodzieży niedozwolony.

TATRY (ulica Sienkiewicza nr 40) — „Herbacia Monte Christo” — I seria — godz. 16. 18. 20 — dozw. od lat 14.

WISLA (ulica Daszyńskiego nr 1) — „Rada bezów” — godz. 16. 18.30. 21 — dozw. od lat 14.

WŁÓKNIARZ (ulica Próchnicka nr 16) — „Kobieta wyrwana w drogę” — godzina 16.30; 20.30; dozw. od lat 14.

WOLNOŚĆ (ul. Napiórkińskiego 16) — „Rada bezów” — godz. 16. 18.30. 20 — dozw. od lat 14.

ZACHĘTA (Zgierska 20) — „Niebo czy piekło” — godz. 18. 20; dla młodzieży niedozwolony.

RADIO

SRONA, 7 lutego.

11.50 „Głos młodych”, 11.57 Sygnal i Hymn, 12.01 Dziennik, 12.15 Przerwa, 12.25 Prog., 13.00 Konec, dla szkol. 14.00 Muzyka, 14.10 „Wzdech. Radowa” — Wykład z cyklu „Nauka o świecie”, 14.20 Aud. szkolna dla klas V-VII, 14.50 Muzyka w wyk. ork. PR. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych, 15.50 Pog. dla kursów partyjnych i stopnia w mieście, 16.10 „Smędy i lekary” — recenzja z książek, 16.20 (L) Pieśni komp. rosyjskich w wyk. W. Libo — sopran, przy fortep. K. Bacewicz, 16.40 (L) „Czy wiecie...”, 16.45 (L) Aktualn. Łódzkie, 16.55 (L) Komunikaty, 17.00 Wied. popołudn., 17.05 — Pog. sportowa, 17.15 Muz. lud. 17.40 Lek.cja język. rosyjskiego, 18.00 (L) IV audycja z cyklu „Ludzie Trzechdni” przedruka w kulturze wytwórczości” w opr. Wl. Jocińskiego, 18.20 (L) Melodie filmowe, 18.45 (L) Fel. B. Horowskiego pt. „Nowa nauka w klasach”, 18.55 (L) Prog. lek. na jutro, 19.00 „Wzdech. Radowa” — Wykład z cyklu: „Historia Polski i kultury polskiej”, 19.20 Reczerwa, 20.00 Dziennik wlec. 20.30 (L) „Śpiewamy polskie pieśni masowe” — aud. śluzow. w opr. prof. M. Drobnera; 20.45 Stuchowski, 21.30 Muz. i aktualności, 22.00 „Ojciec Gwoźdź” — kol. odc. pow. H. Bażzaca, 22.29 Koncert, Transm. z Prag, 23.00 Ostat. wiad. 23.10 Muzyka poważna, 23.55 Prog. na jutro.

WYDAWCA:

Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik” Redakcja i administracja: Łódź, Piotrkowska 86, tel. 217-82, 209-02, 204-75 — Dział sportowy 208-93 Dział Miejski 114-32 — Dział Korrespondentów 207-18 — Dział Ogłoszeń 129-53 — Wieczorem od godziny 17.00 telefon Redakcji tylko 114-32. Sportowy 208-93 Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumerata „Dziennika Łódzkiego” przyjmują PPK „RUCIA” Łódź, ulica Piotrkowska nr 240 telefon 130-82, nr konta VII—587 Prenumerata miesięczna 4 zł 5 gr

Redaguje
KOLEGIUM REDAKCYJNE

Mieszkania przede wszystkim dla ludzi pracy

o usprawnienie działalności łódzkiego kwaterunku

Narada przedstawicieli władz kwaterunkowych całego kraju jaka odbyła się przed kilku dniami w Warszawie, jest niezmiernie ważnym momentem w uregulowaniu spraw mieszkaniowych i kwaterunkowych. Słowa wypowiedziane w referacie min. Mijała dotyczą dużej części naszego miasta. Jest to oczywiście problem o bardzo ważnym, lecz i na naszym Łódź, jak żadne inne miasto mieszkaniowe, a stara, kapitałowo sanacyjnych i prawniczo utrudnia normalną gospodarkę kwaterunkową.

Niemniej jednak interesantnym wypadkiem mogłoby przydzielenie każdemu kontrolerowi, wyruszającemu na miasto, osoby reprezentującej czynnik społeczny. Winny nad tym pomyśleć Rady Narodowe i porozumieć się w tej sprawie z organizacjami społecznymi, jak ORZZ, Liga Kobiet, ZMP, spośród których mogłoby rekrutować się społeczni kontrolerzy, przydzielani kontrolerom „z urzędu”.

Ważną wydaje się także sprawa właściwego uchwycenia przez Urząd Kwaterunkowy wypadków zwalniania mieszkań przez osoby opuszczające Łódź. W tej sprawie znamienne jest wypowiedź min. Mijała, który mówi:

„Jeżeli np. ktoś bez nakazu kwaterunkowego zajął mieszkanie i pozostawia się go na miejscu — toleruje się w ten sposób bezprawie i otwiera drogę do wszelkiego rodzaju nadużyć.”

NOTATNIK ŁÓDZKI

W dniu dzisiejszym w godzinach 9-11 przy ul. Piotrkowskiej 100 odbędzie się narada przywódców kwaterunkowych i przedstawicieli władz partyjnych i państwowych. W salach konferencyjnych (Trauguttów 15) odbędzie się II p.l. o godz. 10 zebraństwo organizacyjne członków sekcji chóralnej Klubu Instr. Art. przy ORZZ.

ZEBRANIA I ODCZYTY

JUTRO (8.II.51) — W lokalu własnym (Zachodnia 63), o godz. 9 narada gospodarzy Okr. Lasów Państwowych.

W sali konferencyjnej (Trauguttów 15) odbędzie się 10. zebranie organizacyjne członków sekcji chóralnej Klubu Instr. Art. przy ORZZ.

Czas odnowić los!

13-17 lutego ciągłenie II klasy 64 Loterii

Reflektorem po Łodzi

NIE DOBRZE! Aż, naklejony w oknie, widzi się wymiany waluty na budynku przy ul. Piotrkowskiej 162 wisi do dnia dzisiejszego. Nie interesuje go to widocznie ani dozorcy domu, ani członków Komitetu Demowego. Nie chodzi im widocznie o estetyczny wygląd posesji. A to nie dobrze.

SZYBKIE REFLEKSY

Kochany Reflektorku! Niniejszym stwierdzam, że Dyrekcja MHD posiada szybki refleks. Zaledwie kilka dni temu pisaliśmy o szwajcarskim punkcie usługowym przy ul. Łódzkiej 6, gdzie zżył mała ilość pracowników nie mogła podjąć naułowi pracy, a już dziś stwierdzić trzeba wielką poprawę w tej placówce. Zatrudniono tu dwóch nowych pracowników, a w najbliższych

dnia, jak twierdzi kierownik, mają zostać przyjęci jeszcze dwaj szwacy. W imieniu wszystkich pracowników dziękuję za to, że obecnie nie będziemy musieli tak, jak dotychczas czekać na reperację obuwiwa po kilka tygodni. Wdzięczny czytelnik (Sz.)

KOTKI, KOTKI

Koty, tożące odwiecznym wojnę ze szczeniem i mysim rodem, stały się sprzymierzeńcami człowieka.

Zwyczajnie widać było stęczącą koty „urzędnicę” w Zakładzie Zbiornego Żywnienia PSS przy ul. Narutowicza 5, skoro w uznaniu ich zasług dostąpiły przywileju spacerowania o każdej porze dnia, po lokalu tegoż zakładu, nie wyłączonej fryzury, przepierzenia oddzielającego biuro stółki od sali konsumpcyjnej, wieszaków z płaszczami i... stołów.

Cóż, kiedy klient tej stołki mimo całego uznania dla kocich zasług, traci apetyt, gdy barzdziel zuchwał egzemplarz kociego rodu właził im na kolana, lub wyległ się na płaszczech, i czy może smakować jedzenie „przyprawione”... sierścią, spijając się z futer, skacząc spod sufitu na stoły koczurów? Z pewnością — nie!

O godz. 15 czynne będą następujące punkty: Lubelska przy Nowo-Zarzewskiej, Mochackiego przy Rzgowskiej, Starorudzka przy Demokratycznej, Magnusowa przy Franciszkańskiej, Gazdy przy Telefonicznej.

Punkty sprzedaży węgla w dniu dzisiejszym

W dniu dzisiejszym w godzinach 9-11 następujących punktach: Strykowska (Blok), Przyrodnicza przy Hortensji, Wojska Polskiego przy Produkcyjnej, Lutomiczka przy Wróblej, Tokarskiego przy Rymarskiej, Pocztowa przy Zgierskiej, Karłow斯卡 przy Wileńskie, Różana przy Kątnej, Poręczkowska przy Kryzysowej.

Zawinił nie tylko rakarz!

Odświeżyć powietrze na przedmieściu Łodzi

Fragment wyjaśnienia przytoczamy poniżej: „Kontrolę w rakarni łódzkiej przeprowadzane były dotychczas

pod latem widzenia humanitarnego utrzymania psów w rakarni oraz także ich zglądania. Sprawa uboju koni w rakarni w ramy dotychczasowych kontroli nie wchodziła i wchodzić nie mogła, gdyż koni w rakarni nie ubijano i ubijanie ich w rakarni przewidziane nie było, natomiast rakarz otrzymywał tylko konie padłe.

Otrzymałszy telefoniczne zawiadomienie od naczonego świadka o omawianym wypadku barbarzyńskiego zabicia konia, bezpośrednio po zaistnieniu faktu, T-wo Ochrony Zwierząt niezwłocznie powiadomiło o powyższym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z prośbą o interwencję.

Sprawa zaś nieperazdku w rakarni NIE JEST NOWOCISIA DLA T-WA OCHRONY ZWIERZĄT, gdyż wzmiankowane kontrole z powodu stwierdzonych przekroczeń mają jako skutek wnieśsienie przez T-wo Ochrony Zwierząt sprawy sądowej przeciwko rakarzowi w dn. 8 października ub.r.

O nieporządkach tych i faksie uboju koni wiedział również sprawujący dozór nad rakarnią miejską lekarz weterynarii — Teodor Wysoczek, do którego kilkakrotnie zwracał się T-wo Ochrony Zwierząt. Wie działa również zainteresowane czynności miejskie. Protokoły przesłano nawet do Warszawy, do Min. Roln. i Ref. Roln.

W rozmowie z przedstawicielem Redakcji, rakarz Andrzej Faust stwierdził, że faktycznie zabijał konie bez specjalnego zezwolenia, lecz właściciele ubijanych koni skierowywały do niego ZOO i... Rzeźnia łódzka. (!)

Rakarnia miejska, która niczym nie wskazuje na zakład uboju koni, była także miejscem, gdzie wskutek zaniebań ze strony „Bacutilu” marowały się cenne skóry i surowce zwierzęce. Felor rozkładającej się padliny unosił się po całej okolicy, zatruwając powietrze. Stan ten musi być bardzo poważne zastrzeżenia. (b)

Dotychczasowa kartoteka mieszkań nie była kompletna. Była to t. zw. kartoteka podręczna, w której uwzględniono tylko lokale przydzielone przez Wydz. Kwaterunkowy. Obecnie kartoteka obejmuje wszystkie bez wyjątku mieszkania, z uwzględnieniem ilości zamieszkałych w nich osób.

W związku z zestawieniem dokładnej aktualnej ewidencji mieszkań ustalonej przez kontrolę społeczną, mieszkania zostaną odpowiednio zagęszczone. Znikną takie wypadki, że w 3 pokojach z kuchnią mieszka tylko jedna, czy dwie osoby. Przy tej sposobności wykryje się również wypadki podwójnych mieszkań, co jeszcze niejednokrotnie istnieje. Ostatnio np. wykryto, że podwójne mieszkanie posiada Antoni Woźniak. W jednym przy ul. Chrobrego 2 mieszkał on sam, w drugim przy ul. Obronców Stalingradu mieszkała jego żona. Lokal przy ul. Chrobrego został mu odebrany. Osiedlono tam rodzinę robotniczą.

W kilku wypadkach ujawniono zbyt małe zagęszczenie mieszkań, należące przeważnie do inicjatywy prywatnej. Z tego też powodu b. właścicielowi apteki — Kacperkiwiczowi, zam. przy ul. Zgierskiej 52, odebrano pokój z kuchnią i przydzielono robotnikom.

Do tej pory rozpatrywanie wniosków mieszkaniowych trwało w DRN Łódź-Północ przeciętnie 1 miesiąc. Obecnie okres ten ma być skrócony do dwóch tygodni.

ŁÓDŹ — PÓŁNOĆ

Referat Kwaterunkowy w Dzielnicowej Radzie Narodowej Łódź-Północ ma jeszcze duże niedociągania, chociaż styl pracy zatrudnionych tu pracowników uległ ostatnio dużej zmianie. Jeszcze dwa trzy miesiące temu w biurkach urzędniczych leżało wiele niezatwierdzonych spraw. Dziś liczba niezatwierdzonych wniosków jest już nieduża.

Przypuszczamy, że po naradzie w Warszawie...

Przypuszczamy, że po naradzie w Warszawie sprawy kwaterunkowe Łodzi — mimo naturalnych trudności, z których najważniejszą jest ogólny brak mieszkań, zostaną uregulowane należycie i będą zatwierdzone przede wszystkim w interesie mas pracujących. (J. K. W.)

ZUS będzie przyjmował skargi i zażalenia

Uchwała Rady Państwa ZUS powiniennem rozpocząć z dniem 1. 2. 51 otwarte przyjęcia dla ubezpieczonych, rencistów i członków ich rodzin. Na przyjęciach tych dyrektorzy obowiązani są zająć się rozpatrywaniem skarg i zażaleń.

Łódzki ZUS pierwsze przyjęcie postanowił wyznaczyć na dzień 6 bm. W celu uzgodnienia tego terminu wysłał w dniu 1. 2. pismo do ORZZ i Prez. RN z prośbą o akceptację. ORZZ odpowiedziała pozytywnie godząc się na proponowany termin, natomiast Prezydium RN, mimo, że od daty wysłania pisma upłynęło kilka dni — nie dało żadnej odpowiedzi.

Nowy teatr w nowej siedzibie

Państwowy Teatr Nowy rozpoczyna od jutra (codziennie o godz. 19) przedstawienia sztuki „Zwyrodnienie” w nowym gmachu teatralnym przy ul. Wieńkowskiej 15. Wszystkie bilety nabyte uprzednio są ważne i będą honorowane w nowym gmachu teatralnym.

Ostatni wieczór tegorocznego karnawału

Na ulicy panował już zmierzch. Po mokrych chodnikach przesuwały się tysiące przechodniów spieszących z pracy i na... zbawcy. Trudno było wczoraj o godz. 8 wieczorem dostać w którejkolwiek cukierki, paczki i ciastka. Łodzie w tę ostatnią noc tegorocznego karnawału wykupiły wszystkie paczki. Na wielu okniach wieszono karte z napisem: „PACZKÓW I CIASTERK JUŻ NIE MA”.

Największy „bal” karnawałowy odbył się na ul. Piotrkowskiej. Do późnych godzin wieczornych ulica ta chodziła gromadą tzw. „przebrańców”, napelniając centralną ulicę Łodzi zabawką i śmiechem. Pomimo to, że lodzianie następnego dnia normalnie szli do pracy, nie przeszkadzało im to spędzić „ostatków” na wesołych herbatkach i potańcówkach. Bezstronkiemu humorowi i zabawie towarzyszyła miła atmosfera dobrze spędzonego karnawału.

Dnia 5.II. 1951 r. zmiana po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach **Ś.T.N. EUGENIA GAWĘCKA** z domu ORACZ. Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpił dnia 8.II. 1951 r. o godz. 13 z domu żałoby przy ul. Wieńkowskiej 58 m. 23 na cmentarz Zarzew. Pozostają w nieutulonym żalu **SIOSTRA I RODZINA.**